ROK XLVIII. Nro 194.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3 Września 1868. Czwartek. Dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1868.

Rano ciepła st: 10, w połud: c. st: 15 Wysokość wody st: 1 c. 4 (Ubywa)	Stan barometru: na odmianę.	Wschód Słońca g. 5 m. 15 Zachód „ „ 6 „ 43	Jutro, Ś tej Rozalji Panormit.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro w kościele Ś go Marcina, przy ulicy Piwnej, rozpoczyna się 40to-godzinne nabożeństwo, kończące tygodniowy odpust N. Marji Panny Pocieszenia.

— Jutro w kościele Ś go Jacka, przy ulicy Freta, zaczyna się *Septenna*, na cześć Ś tej Róży Limańskiej. Po Rożańcu msza święta śpiewaną będzie przed ołtarzem tej Świętej Patronki.

— Najwyższy Ukaz z d. 7go lipca r. b., nadający jenerał-adjutantowi baronowi *Ramsayowi*, na prawach majoratu, folwarki: Tartupe, Huta i Prena, w powiecie marjampolskim, oraz część lasu z leśnictwa marjampolskiego, zamieszczony był w Nrze 181 „Warsz. Dniew“. (Dz. War.)

— Przez Najwyższy rozkaz w Królestwie Polskiem, z dnia 9go lipca, dyrektor główny prezydujący w kommissji rządowej spraw wewnętrznych Królestwa Polskiego, tajny radca *Braunszwejg*, uwolniony został od tych obowiązków, z powodu zwinienia pomienionej kommissji, z zachowaniem tytułu senatora i dotychczasowych obowiązków członka komitetu urządzającego i prezesa kommissji likwidacyjnej w Królestwie Polskiem. (Dz. W.)

— *Magistrat miasta Warszawy*, podaje do wiadomości powszechnej, iż Panu Aleksandrowi Szykira, budowniczemu powiatu skierniewickiego, na mocy ogólnego przepisu zamieszczonego w paragrafie 195 1-szej części XII T. Ust. Budow. (wyd. 1857 r.), oraz na podstawie świadectwa wydanego przez Departament Projektów i Anszlagów Głównego Zarządu Kommunikacji i Gmachów Publicznych, dozwoloną została w mieście tutejszem wolna praktyka.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, Witkowski.—Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki. (D. W.)

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 18 (30) Sierpnia roku 1868 włącznie, wydała książeczek nowych 62, na które, tudzież na dawniejsze w 274 wnioskach, złożono rs 5,356 kop: 90. Na żądanie zaś 74 Uczestników, (prócz procentu rs. 14 k. 88½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 2,528 kop: 67, i umorzyła książeczek 27. Przeto uczestników 18,619, posiada kapitał rsr. 645,135 kop: 61½. (Dz: W.)

— Przyjechał do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Wieczorkowski*, z zagranicy;—wyjechał zaś: sekretarz stanu, rzeczywisty tajny radca *Tatarinow*, do Petersburga.

— W dniu jutrzejszym, t. j. 4 Września r. b. jako w rocznicę imienin ś. p. Rozalij z Jakowickich *Radlińskiej* zmarłej dnia 20 Kwietnia r. b. odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo o godzinie 10-ej z rana w kościele powązkowskim, oraz poświęcenie grobowca na tymże cmentarzu; na które pozostały mąż z córką krewnych znajomych zaprasza.

—5946— (13,339.)

— Zmarł w tych dniach ś. p. Paweł *Frybes*, b. kupiec w wieku lat 72.

— Zmarli w tych dniach: Emilja *Miller*, córka Fryderyka i Wilhelminy, rok jeden licząca, i Wilhelm *Duchnowski*, w wieku lat 77.

— Wczoraj o godzinie 8ej wieczorem, w kościele Ś go Krzyża, Jks. Jakubowski, administrator miejscowej parafji, pobłogosławił związek małżeński, p. Józefa *Helbicha*, Patrona Trybunału Warszawskiego, syna znanego i ogólnie szanowanego doktora medycyny Adama, z panną Józefą *Gałczyńską*, córką obywatelstwa ziemskich.

— Dziś o godzinie 11-tej rano, w kościele Księży *Kamedułów* na Bielanach, Jks. Grudziński, wikarjusz parafji Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, pobłogosławił związek małżeński pana Stanisława *Bednarczyk*, Urzędnika Zarządu Finansowego, a panną Józefą *Szlamińską*, córką Radcy Dworu.

— Wczoraj wystawiono na scenie rozmaitości, jednoaktową komedyjkę pp. A. Second i J. Blerzy p. t. „Pocałunek bezimienny“:

Zamieszkały stale w Paryżu niejaki Gaston de Marsac, człowiek bogaty i żonaty, wyrwał się raz na bal maskowy. Na balu tym spotkawszy uroczą jakąś właścicielkę pięknych ramion z zamaskowaną twarzą, począł wynurzać jej swoje affekty i otrzymał w zamian namiętny i słodki pocałunek w czoło. Nazajutrz nie mogąc ukryć swego tryumfu przed światem, Gaston zwierza się swemu przyjacielowi Ireneuszowi de Taveney i upewnia go, że to właśnie jego narzeczona obdarzyła go pocałunkiem. Narzeczona ta, Henryetta de Chailly, obwiniona fałszywie o taką zbrodnię stanu, jaką jest pocałowanie niekochanego mężczyzny, postanawia się zemścić i upewnia znów Gastona, że go pocałowała jej ciotka. Podstęp ten wszelako nie udaje się pani de Chailly, ponieważ ciotka jej wygrzewa swój reumatyzm w Nizzie i w końcu, nareszcie, strwożony Gaston, dowiaduje się, a raczej otrzymuje w ostatniej

scenie, wyjaśniający całą kwestyę, powtórny pocałunek od ..... własnej żony, która go zmistyfikowała na maskowym balu.

— Z dniem wczorajszym rozpoczęły się w Instytucie Muzycznym (Konserwatorjum) Warszawskim egzamina wstępne oraz zapisy na rok szkolny 186⁸/₉ w obec Członków Zarządu, na które zgłosiło się wielu kandydatów i kandydatek utalentowanych. Takowe egzamina będą się odbywać jak to już było ogłoszonem, codziennie w rannych godzinach, a mianowicie od 9 do 12-tej i będą trwać aż do dnia otwarcia kursów w tymże zakładzie, co nastąpi w połowie b. m.

— W Nrze 182 naszego pisma, zakommunikowaliśmy publiczności o skutecznym działaniu ściśnionego powietrza w kokluszu. Ze sprawozdań lekarskich przekonać się można, że ten środek z bardzo dobrym skutkiem był zastosowanym w cierpieniach chronicznych, piersiowych, nerwowych, przy głuchocie powstałej wskutek kataru przewodów słuchowych; jawnie też, ściśnione powietrze, mające własność odżywiania organizmu, dobrze działało przy ogólnem osłabieniu i w wielu innych chorobach. Widzimy więc, że medycyna została wzbogaconą o jeden środek więcej przy leczeniu cierpień piersiowych i nerwowych, a tym środkiem dosyć potężnym jest ściśnione powietrze. Ten rodzaj leczenia znajduje coraz więcej zwolenników w publiczności, jako i u światłych lekarzy; w skutek czego liczba Zakładów Pneumatycznych z każdym rokiem powiększa się po miastach zagranicznych. A i u nas wspomniona metoda coraz więcej wchodzi w użycie, bo jak nam wiadomo, Dr Brodowski myśli o powiększeniu swego zakładu, oprócz zaś tego w Ujazdowskim szpitalu urządzają takiż sam zakład dla chorych tego szpitala. Wdzięczni jeszcze jesteśmy Doktorowi Brodowskiemu, że on pierwszy podał i urzeczywistnił myśl urządzenia w naszem mieście tak użytecznej nowości.

— Czytamy w korrespondencji z Kutais, pomieszczonej w ostatnim numerze „Kliniki“, że doktor Milliot, przeznaczył rs. 800, na fundację trzech medycznych premji, poruczając pieniądze do rozporządzenia towarzystwom lekarskim: warszawskiemu, kijowskiemu i kaukazkiemu. Premjum dla towarzystwa lekarzy warszawskich wynosi rs. 300, i stanowić ma nagrodę za najdokładniejszą rozprawę, a raczej monografję topograficzno-lekarską, jakiejkolwiekbądź miejscowości (miasta, powiatu lub gubernji), Królestwa Polskiego, albo też „podolskiej gubernji“, w której doktor Milliot spędził młode lata (urodził się w Konstantynopolu). Dar czyniący zastrzega, że jeśliby w ciągu lat pięciu nikt wymaganej rozprawy nie nadesłał, to pieniądze mogą być przez towarzystwo lekarskie, stósownie do uznania użyte.

— Niezadługo ma przybyć do Warszawy tancerka opery Wiedeńskiej, panna Klaudyna Couqui. Z okazji jej ostatniego występu w balecie „Modniarki“ urzędowy dziennik „Wiener Ztg“ pomieszcza jej bijografję, z której się dowiadujemy że p. Couqui jest rodem z Medjolanu, i że największe tryumfy odnosiła, tańcząc na scenie medjolańskiego teatru „La scala“ w balecie „Edviga di Polonia“.

— Już niejednokrotnie podnieśliśmy w piśmie naszem, pisze „Gazeta Handlowa“, potrzebę zaprowadzania przy sprzedaży towarów sypnych lub innych drobnych materjałów użycia *wagi* zamiast *miary:* potrzeba ta obecnie coraz bardziej uczuwać się daje przy sprzedaży zboża na targu. Jak wiadomo w roku zeszłym ziarno nie było ważne, a kupujący trzymali się istniejącego *usa,* obliczając pszenicę w stosunku 240 funtów a żyto 230 funtów, gdy przeciwnie w r. b. ziarno ważne, stawia rolnika w tem korzystnem położeniu, iż dając korzec ważący wyżej 240 funtów pszenicy, a 230 funtów żyta, otrzymuje w stosunku tym wyższą cenę. O ile wiemy, ceny, chociaż zboże kupione na miarę, uwzględnione bywają gatunkiem i wagą ziarna, pomimo to sprzedający widzą się w tem pokrzywdzeni, co daje często powód do nieporozumień. Życzyćby zatem wypadało, aby ostatecznie chciano się pod tym względem porozumieć, i sprzedaż na wagę zaprowadzić.

— Donoszą nam z *Monachium:* Na jutro t. j. d. 4 b. m. i r. w Monachium, zapowiedzianem zostało zebranie techników dróg żelaznych. Goszczący tu od dni paru, w przejeździe z wód w Reichenhall, gdzie przebywał dla poratowania zdrowia pan Ignacy *Grapow,* mechanik główny drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, jak słyszeliśmy, otrzymał także zaproszenie na też posiedzenie.—W z. m. zmarł w Monachium Karol-Oskar *Rostowski,* artysta malarz, pracujący dla pisma „Uber Land und Meer.“

— Dziś w ogrodzie śpiewającym „Eldorado“ ma mieć miejsce benefis, na korzyść współwłaściciela zakładu. Widowisko podobne, o ile nas poinformowano, nie będzie ostatniem.

— Wczoraj wspomnieliśmy, iż w teatrze wiedeńskim „an der Wien“ dają obecnie melodramę p. t. „Napoleon.“ Aktor grający rolę tytułową, jest podobnym bardzo do wielkiego cesarza z twarzy i figury i nazywa się Vaillant. To nam przypomina, iż ś. p. Juljusz Pfeiffer niegdy dyrektor teatru krakowskiego występował także w roli „Napoleona“ w sztuce p. t. „Napoleon w Hiszpanji,“ i że ci, co go w tej sztuce widzieli, również wielkie podobieństwo upatrywali, do tego, którego przedstawiał. Szczycił się nawet Pffeifer z tego, uważając tę zdolność przestawienia cesarza Francji, jako jeden z najważniejszych przymiotów karjery swojej artystycznej.

— *Odes. Wiest.* pisze: Odbieramy niepomyślne doniesienia z południowych powiatów gubernji charkowskiej i połtawskiej, co do stanu pol. Pomimo nieprzyjaznego dla wzrostu zasiewów początku wiosny, pomimo suszy w końcu wiosny, ukraińskie urodzajne niwy wydały w tym roku plon dosyć dobry, jeżeli nie w porównaniu z latami zeszłemi, to przynajmniej w porównaniu z wielu gubernjami, lecz temu plonowi zagraża teraz wielka klęska—szczególnego rodzaju chrabąszcze, które wielkiemi massami pokryły w tych powiatach pola żytnie, obecnie zaś napadają na pszenicę. Powiadają, że w powiecie iziumskim, gubernji charkowskiej, i konstantynogrodzkim, gubernji połtawskiej, chrząszcze te zniszczyły zboża na miljony.

(Dz. War.)

— Onegdaj jako w dzień świętego Idziego, rozpoczął się jarmark w Łęcznej; walny targ jednak odbywać się będzie dopiero następnej niedzieli, tym sposobem jarmark trwać będzie cały tydzień.

— W Gubernji Lubelskiej zamieszkuje i trudni się praktyką lekarzy 49, weterynarzy 5, felczerów jest w całej gubernji 135, akuszerek 38, oraz babek wiejskich 20, a aptekarzy wraz z prowizorami i uczniami ogółem 71.

— Z powodu raptownej zmiany powietrza, wiele

osób uskarża się na ból zębów, którego łatwo nabyć przy chłodnych teraźniejszych wieczorach.

— Jutro odbędzie się ciągnienie loterji klassycznej, po raz pierwszy w sali Banku Polskiego.

— Donoszą nam z powiatu *Radomskiego*, iż we wsi Błotnica, w dniu 8-ym b. m., jako w dzień Narodzenia N. Marji Panny, odbyć się ma poświęcenie nowo wzniesionej, w miejscu starej, Świątyni Pańskiej.

— Wynalezienie druku jest niewątpliwie jednem z najważniejszych odkryć i stanowi epokę w cywilizacji europejskiej, bo z jego pomocą korzystają miljony z gotowych źródeł rozumu ludzkiego. Lecz niemniej na rozwój ludzki wpłynął wynalazek kolei żelaznych i parochodów, bo te przez zbliżenie różnych narodowości, dały popęd do licznych gałęzi nowego przemysłu, przeobrażeń produkcji nietylko ziemnych, ale i produkcji rozumu. Nowe pokolenie nie pojmując, jak mogli ludzie obchodzić się bez kolei żelaznych, zaledwo wierzy, że przed 100 laty przewozili z Drezna do Berlina raz na dwa tygodnie, a z Drezna do Lipska, Kamienicy i Cwikau, raz na tydzień. Wzrost bogactwa narodowego w skutku rozwoju kolei żelaznych, do najwyższego stopnia jest zadziwiający. We Francji np. 13,570 kilometrów kolei żelaznych kosztowały 6,824 miljonów franków. Do zebrania tego kapitału, przyłożyła się oszczędność Francuzów od roku 1840 do 1865, po siedm miljonów franków rocznie. Koleje żelazne przy pojawieniu się, pobudziły liczne przedsiębiorstwa i wprowadziły w ruch martwe dotąd kapitały. We Francji koleje żelazne dały w r. 1865 dochodu brutto 578,856,871 franków, a czystego 312$^2/_3$ miljonów franków. W Anglji koleje żelazne przynoszą więcej jeszcze dochodu. W roku 1865 summa wypłaconej akcjonarjuszom dywidendy równała się 455$^1/_2$ miljonom franków. Jednakże to nic w porównaniu z wygodą, jaką przynoszą drogi żelazne społeczeństwu. W roku 1835, za przejazd jednej mili angielskiej płaciło się 4-ry pensy. Towarów przewoziło po rzekach i kanałach 20 miljonów tonn, stałym lądem 3 miljony tonn. Przewóz wodą kosztował od każdego tonu wagi 4 pensy za jedną milę angielską, a na traktach po 12 pensów. W roku 1865 przejechało w Anglji kolejami żelaznemi i paropływami 252 miljony podróżnych i przewieziono 115 miljonów tonn, co kosztowałoby, podług cen poprzednich, 108 funtów szterlingów corocznie, to jest więcej, aniżeli o całą summę nakładową. We Francji ekwipaże pocztowe przebywały poprzednio po 10 kilometrów na godzinę. Teraz zaś przy średniej szybkości francuzkich kolei żelaznych 40 kilometrów na godzinę; 48 miljonów pasażerów na kolejach żelaznych, przejechawszy w 1864 roku 3,361 miljonów kilometrów, oszczędzili 252 miljonów godzin, to jest dziesięć i pół miljonów dni, czyli 28,760 lat. W Anglji średnia szybkość jazdy kolejami żelaznemi równa się pięćdziesiąt kilometrom, tak, że tam oszczędność czasu jeszcze znaczniejsza. Przez skrócenie odległości, obniżenie kosztów, zbliżenie miejsc odległych, koleje żelazne dają możność rozszerzenia stosunków handlowych i osiągania z pracy znaczniejszych korzyści. W Anglji, np. we wschodnich hrabstwach, mniej dogodnych pod względem uprawy ziemi, gospodarstwo rolne zamienione na chów bydła, przedstawiający lepsze widoki i dzięki ułatwionej kommunikacji, mieszkańcy tych hrabstw, nigdy nie uczują biedy, z powodu niedostatku zboża, ani też nie będą się kłopotać o sprzedaż swych produktów.

— W Paryżu, w szpitalu Lariboissiere, umarł w tych czasach Pawłowski, pierwszy założyciel dziennika, pod tytułem: „Figaro".

— Niezadługo zaprowadzoną zostanie kommunikacja telegraficzna pomiędzy Sandomierzem, Opatowem i Radomiem.

— W obecnych czasach, zarządzonem zostało ubezpieczenie od ognia, niezaasekurowanych dotąd zabudowań, w których się mieszczą tutejsze kompanje straży ogniowej.

— Na Wiśle, od kilku dni przypływają z góry rzeki znaczne transporta drzewa budulcowego i opałowego. Są to prawie całe lasy sosnowe i dębowe.

— W *Pińsku*, pisze „Gazeta Polska", na rogu ulic: Kijowskiej i Turemnej, w składzie towarów należącym do starozakonnego Bregmana, wszczął się dnia 16go b. m. pożar. W 24 godzin później paliło się jeszcze, choć ogień był owładnięty, bo go podsycało mnóstwo towarów płonących w zwalonych już składach, między któremi co do ilości, bardzo ważne miejsce zajmowały makuchy, materjał palny, bo oleisty, i zasobny skład drzewa opałowego i budulcowego. Wiatru nie było, i tej to okoliczności przypisać należy ograniczenie pożaru—do czego się też dzielnie przyłożył ze swą czeladzią p. Fiszer, fabrykant świec stearynowych. Obawiano się jednak zerwania wiatru wprzód, nim ogień strawi płonące materje.

— W dniu onegdajszym, na Krak.-Przedmieściu, Wincenty Niewirowski, dymissjonowany żołnierz, lat 60 liczący, jadącym zbyt szybko powozem, przejechany został przez głowę i nogi. Niewirowskiego odesłano do szpitala Śgo Rocha na kurację, dla pociągnięcia zaś kuczera do odpowiedzialności według prawa, wydano polecenie. (Gaz. Polic.)

— *Ze Lwowa, 23 Sierpnia.* Zbiór owsa w równinach już się skończył, i uprawę pól wszędzie rozpoczęto. Kupcy pruscy, z którymi naturalnie łączą się kommissanci galicyjscy, zakupili w Jarosławiu kilka partji pszenicy po cenach żądanych. Ponieważ wszędzie w Galicji pszenica się udała i niezbywa na najcelniejszych gatunkach, handel ożywia się szybko i z powszechnem zadowoleniem. To co zakupiono, posłano do młynów parowych pruskich, i zapowiada się dalszy odbyt. Dowiadujemy się, że samej pszenicy zakupiono 4,000 korcy i już po większej części wysłano. Podobnież był znaczny odbyt na rzepak głównie do Pruss; z Przeworska wysłano do Pruss 1,500 korcy pszenicy i tam handel był także bardzo ożywiony. Niemniej także z Rzeszowa odchodzą do Pruss przesyłki pszenicy. Pokup na żyto nie jest tak znaczny, zresztą daje się uczuć brak gotowego żyta, i tam tylko można się go spodziewać, gdzie właściciele mają młockarnie na swoje rozkazy. Wszyscy zgadzają się na to, że wywóz do Pruss będzie trwałym, zwłaszcza odkąd się ożywi dowóz na targowice krajowe. Tegoroczny jęczmień, pod względem gatunku, jest wszędzie bardzo zadawalający, o owsie zaś nie można sądzić stanowczo, dla braku doniesień szczegółowych. Loco Lwów płacono pszenicę 170 funt. 8 złr., żyto 160 funt 6 złr., jęczmień 142 funt. 4 złr. 58 cent, owies 100 funt. 2 złr. 60. c.

— W Marciu, w Styrji odbyła się wystawa zwierząt, urządzona przez styryjskie towarzystwo gospodarskie,

na którą przybył minister Alfred Hr. Potocki. Poseł do rady państwa Dr Kaiserfeld przy tej sposobności miał mowę.

— W tych czasach umarł w Paryżu Ismael-Khan-Aga-Mahomet, starzec znany całemu miastu. Człowiek ten rodem z Persji, mieszkał przez lat czterdzieści na ulicy Rivoli, utrzymywał powóz, co wieczór bywał w teatrze Ventadour albo opery, i czasami pisywał artykuły o Persij do „Przeglądu dwóch światów". Pomimo to, że bijografję dość szczegółową Agi-Mahomeda skreślił Yriate, autor. „Znakomitości ulicznych", dotychczas wszakże rzeczywista przeszłość nieboszczyka pokryta tajemnicą.

— W ciągu lat 18, to jest od r. 1850 przybyło 22 nowych wsi w okolicach Paryża.

— Przypisywane sławnemu mechanikowi z Avignonu, Vaucanson'owi dwa automaty grające na instrumentach, długi czas były popsute. Robert Houdin znany całemu światu z swej prestydigitatorskiej zręczności i głębokiej nauki, naprawił je i umieścił w galerji konserwatorjum sztuk i rzemiosł w Paryżu.

— P. Larochelle, b. dyrektor teatrów przedmieściowych w Paryżu, a obecnie dyrektor teatru Cluny, zapewnia, że w ciągu swego dyrektorskiego zawodu, przymuszonym był przyjąć i przeczytać samych trajedji przeszło 1,200, a ileż dopiero musiało być komedji, fars i wodwillów!

— Na konkursie muzycznym międzynarodowym w Amsterdamie, Stowarzyszenie orfeonistów z Arras, otrzymało pierwszą nagrodę. Dumni z tego pierwszeństwa mieszkańcy Arras, urządzili na cześć wracających laureatów świetne przyjęcie.

— W Indjach, pomiędzy Pondichery i innemi posiadłościami francuzkiemi, budują kolej żelazną, która połączy je z ogólnym systematem sieci dróg żelaznych angielskich.

— Majątek pozostały po księciu Michale Serbskim, ceniony jest na miljony. Prawda, że Obrenowicze jako handlarze bydła zanim się na tron Serbski dostali, uważani już byli za dość zamożnych, ale właściwy majątek ich wzrósł dopiero pod płaszczem książęcym. Znaleziono między papierami zabitego księcia 140,000 dukatów, w obligacjach indemnizacyjnych; 132,000 dukatów gotówką; kosztowności, po większej części szable honorowe ojca, księcia Miłosza, cenione na 35,000 dukatów; zastawa srebrna na 60 osób, domy i ogrody w Belgradzie, stajnia, pojazdy i t. d., około 300,000 dukatów; razem przeszło pół miljona dukatów. Majątek ten dostał się Milanowi z obowiązkiem płacenia rocznie 3,000 dukatów naturalnemu synowi księcia, tudzież zapłacenia raz na zawsze kilku tysięcy dukatów sługom, albowiem żadnego testamentu nie było. Wykaz ten nie wspomina o miljonie dukatów które z majątku księcia przeznaczył rząd tymczasowy na zakłady publiczne. Dobra jego w Wołoszczyźnie, wynoszące 136,000 morgów, liczone po 10 dukatów za morgę wartują 1,360,000 dukatów, i przechodzą na dzieci jego siostry z obowiązkiem płacenia owdowiałej księżnie 5,400 dukatów dożywocia, co jej było dawniej przyznanem. Do niej także należą pałac w Wiedniu i dobra Iwanka w komitacie preszburskim z pięknym zamkiem, lecz posiadłość ta ma tylko 600 morgów roli. Wieść niepewna mówi, że książę Michał miał prócz tego pieniądze na banku angielskim.

— W r. 1871 odbędzie się po raz pierwszy w Indjach powszechny spis ludności. Ludność posiadłości angielskich w Indjach, obliczają przypuszczalnie na 145,000,000 dusz.

— Rząd grecki udzielił kompanji belgijskiej koncessyę, na budowę sieci dróg żelaznych. Co powiedzą prochy Alcybiadesa, posłyszawszy świst lokomotywy i chrapliwy krzyk konduktora: „Ateny! dziesięć minut"?

— Najświeższą nowością w Nowym-Yorku jest otwarcie salonu fryzyerskiego, w którym mężczyzn golą, strzygą, czeszą i fryzują wyłącznie młode i ładne dziewice.

— Dno morskie zaczyna już być ludziom nieledwie tak dobrze znane, jak lądowa powierzchnia. Inżynierowie, co dla połączenia Francji z Ameryką, spuszczają węża telegraficznego w głąb oceanu, wiedzą dobrze, że pod takim a takim stopniem szerokości przechodzić on będzie przez doliny, a że znów w innem miejscu dotknie spiczastych i stromych wierzchołków gór. Cała podwodna typografja, starannie jest naprzód zbadaną i wystudjowaną. Doprowadzono do takiej doskonałości wyrabianie drutów i wiązadeł stanowiących podmorski telegraf, że nie ma jak dotychczas obawy, aby się zerwały przez uderzenie i tarcie o skały podwodne. Długi czas uważano rekinów za wrogów niebezpiecznych dla telegrafów; przekonano się dziś, że to jest urojone niebezpieczeństwo. Głębokość oceanu dochodzi w wielu miejscach do 4,500 metrów, a w takiej głębinie niema już ani jednego żyjącego stworzenia.

— *Noblesse oblige.* Siostrzenica hrabinej Rossi, niegdyś sławnej panny Sonntag, ma mieć głos przecudowny i śpiewać prześlicznie. Oczekują jej obecnie w Londynie, gdzie jest zaangażowaną do teatru Cowent-Garden.

— Sułtan nakazał osobnym firmanem zbudować specyalne obserwatoryum meteorologiczne w Konstantynopolu, które nosić będzie nazwę „Cesarskiego".

— W Japonii postęp widoczny. Dotąd nie było tam innego sposobu podróżowania, jak pieszo, konno i w lektyce; dziś, jakiś amerykanin urządził służbę dyliżansową pomiędzy Jeddo i Jokoma.

— Skutkiem pożaru, jaki miał miejsce w dokach londyńskich, umieszczono pod wszystkiemi magazynami, w których znajdują się palne materjały, osobny termometr, tak urządzony, że jak tylko kolumna merkurjuszu dojdzie pewnego stopnia, kolumna ta działa na drut elektryczny, pozostający w związku z apparatem uderzającym w dzwon koszar straży ogniowej. Tym sposobem, skoro zaczyna palić się w tych miejscach, natychmiast termometr od gorąca idzie w górę i dzwoni wzywając o pomoc.

— Pewien Anglik we Florencji wpadł na dowcipny pomysł uchronienia się od skwaru. Kazał cały pokój od góry do dołu obić blachą i do wysokości czterech stóp napełnić go wodą, która kilka razy dziennie może być zmienianą. Na żelaznych palach, przymocowanych do podłogi, wznosi się po nad wodą fotel, biórko, półki z książkami i kilka krzeseł, oraz dobrze zaopatrzony bufecik. Anglik w lekkiem odzieniu, zajmuje się czytaniem leżąc w fotelu, gdy zaś dokuczy mu ciepło, zrzuca ubranie i zanurza się w wodę, lub dla rozrywki pływa od bibljoteczki do bufetu i napowrót, rzeźwiąc razem duszę i ciało.

— Osobliwy wypadek zapalenia się we własnym pojeździe zdarzył się dnia 28go z. m., niedaleko Neun-

kirchen, w dolnej Austrji. Adolf Verri, ajent fabryk jedwabiu z Włoch, jechał własną karetą wieczorem, paląc cygaro. Po godzinie drogi, woźnica uczuł woń przypalenizny, wychodzącą z powozu. Stanął tedy, i zaledwie otworzył drzwi powozu, gdy wśród dymu, podróżny wyskoczył z krzykiem. Rzeczywiście suknie były z przodu przetlałe, a nawet tliła się koszula. Woźnica zdarł je i naczerpawszy wody, oblał poparzonego, a potem wsadził do pojazdu, żeby go odwieść do najbliższego miasteczka. Gdy zajechał, podróżny już nie żył. Zdaje się, że paląc cygaro, zdrzymnął się i wypuścił je z ręki, a zbudził się już wtedy, gdy się tliły na nim suknie i przerażony, stracił przytomność, tak, iż mocno już był poparzony na całem ciele, kiedy woźnica stanął i drzwiczki otworzył.

— W Berlinie jakiś przemyślny gwałciciel natury, nasypawszy w pudełko z cygarów piasku i jaja kurze weń zagrzebawszy, w dziewiętnaście dni doczekał się na słonecznym skwarze świeżych kurcząt, które tem się głównie różnią od wysiedzianych przez kurę, że daleko prędzej pić zaczęły same.—W Poznaniu jakiś majster szewcki i młode dziewczę, idący odwiedzić krewnych, porażeni zostali od słońca; ona skonała, zdoławszy ledwo siąść na krzesło, a szewc się zapamiętał i nożem poranił stróża, który go pilnować miał.—W Anglji paliły się łąki, moczary, a nawet zboże polne.

— Obecnie przebywająca w Paryżu królowa Fatuma z Mohély, udaje się następnie do Londynu, lubo utrzymuje, że przybyła do Europy po to jedynie, aby widzieć Francję, a Francję chciała obaczyć, by widzieć cesarza Napoleona. Ojciec był monarchą na Madagaskarze, a mąż kuzynem Sułtana Zanzibaru. Ma ona z sobą dwór złożony z wielkiego szambelana, dwóch dam honorowych, koniuszych, licznej służby i kucharza. Czynności tego ostatniego są jedne z najważniejszych. Królowa mogłaby się obejść bez szambelana, ale nie bez kucharza, który przyprawia jej i całemu dworowi, nawet w podróży, potrawy wedle przepisów religijnych bardzo surowych. Zmarła królowa Madagaskaru, krewna Fatumy, także miała kucharza, który jej przyrządzał potrawy, ale sama nalewała sobie od rana do wieczora wódkę, od której też umarła. Mówią, że królowa Fatuma ma wyższe, europejskie wychowanie. Wieku ma lat 30.

— Szwajcarja sama na siebie wyrabia 1,200,000 zegarków, przedstawiających wartość 55 do 60 miljonów franków. Liczba robotników wynosi około 60,000 osób.

— Dnia 22go b. m. hr. Cambacères, senator francuzki i wielki mistrz ceremonji, którego pierwsza żona była krewną cesarza Napoleona, przechodząc grzbiet góry Col-Balme, na granicy sabaudzko-szwajcarskiej, spadł i znaleziony został w takim stanie, iż niebawem umarł.

— We Francji dużo w zeszłym tygodniu spadło deszczu, rzeki wzbierają, młyny zaczynają pracować, a w skutek tego pokup pszenicy dość ożywiony. Nadwyżka wprawdzie jeszcze nie ustała wszędzie, lecz na wielu placach targowych notowano podwyższenie o 50 cent. na 120 kilog., w przeciągu tygodnia, a wyborowy towar po większej części o 70 do 80 cent. drożej płacono.

— Niejaki Anglik, pan miljonowy, zmarł niedawno temu w Kentucky, zapisawszy poprzednio cały majątek na zbudowanie domu inwalidów, dla 50 wysłużonych koni i wiernych ich stangretów. Nieboszczyk był zapalonym miłośnikiem sportu.

— Zeszłej niedzieli, młody rój pszczół nawiedził w Berlinie pewną cukiernię, obsiadł wszystkie ciasta i słodycze, a przez kilka dni terroryzował zwykłych gości cukierni. Napaść ta przyprawiła cukiernika o znaczną stratę.

— Słychać, że się znowu w Oldenburgu i Prussach, zajmują projektem hodowli racjonalnej ostryg. Wiadomo, że na brzegach francuzkich, gdzie je kazał hodować cesarz Napoleon, wybornie to gospodarstwo wydaje się. Także w Swinemünde, lat temu parę polecono zrobić w tym względzie próbę, ale się nie udała; osoby miejscowe domyślają się, że z tego powodu, iż szanowny jegomość, który ostrygi miał wzorowo sposobem racjonalnym hodować, pozjadał ślimaki, a tylko puste skorupy wsypał w morze.

— Prussy z rządem chińskim układają się, względem nabycia wyspy Chusan, gdzie chcą założyć kolonję niemiecką dla wygnańców.

— Holenderskie dzienniki donoszą, że nietylko umiejętności lekarskie, ale i farmaceutyczne mają swoje przedstawicielki. W Haarlem i Meppel, przed niedawnym czasem, dwie hollenderki świetnie złożyły aptekarski egzamin.

— We Florencji zawiązało się stowarzyszenie, złożone z wojskowych, dziennikarzy i ludzi politycznego znaczenia, które utworzyło sąd honorowy, mający rozstrzygać ważność powodów znaglających do przesłania lub przyjęcia wyzwania na pojedynek.

— Ze sprzedaży własnoręcznych rękopismów Walter-Scott'a, zabrano przeszło tysiąc funtów szterlingów. (6,000 rubli).

— Parlament północno-niemiecki zatwierdził projekt do prawa o jednostajnym systemie miar i wag. Podstawą tej reformy jest system dziesiętny, używany we Francji i innych krajach. Odtąd metr zastąpi stopę jako miara długości, a co do odległości, to na milę niemiecką liczyć będą 7,500 metrów. Prawo to, które z początku napotka znaczne trudności, wejdzie w życie dopiero w roku 1872. (Gaz. H.)

— Młody książę Thurn-Taxis, kuzyn cesarzowej austrjackiej i adjutant przyboczny króla bawarskiego, pokochał się w ubogiej dziewczynce z ludu. By ją poślubił, zrzekł się tytułu książęcego i przyjął nazwisko „Fels." Król Ludwik II wyniósł go i małżonkę pod tem nazwiskiem, do godności szlacheckiej. Zowie wie się zatem odtąd „von Fels."

— Professor Karol Teodor Liebe, naturalista, donosi w dzienniku wiedeńskim „Freie Presse" i to najzupełniej serjo, że znalazł mysz śpiewającą. Zamknięte w klatce od trzech miesięcy to małe zwierzątko wykonywa wokalizacje bardzo miłe i bardzo urozmaicone, nader podobne do trelów skowronka, słowika i kanarka. Skala głosu tej myszki wynosi dwie oktawy.

— Wychodzący w Rouen dziennik „le Nouvelliste" opowiada, że w Néville, klacz wydała na świat źrebię, mające tylko tylne nogi. Część przednia, na której ani śladu nóg nie było, uformowaną była bardzo kształtnie. To dziwne dwunożne zwierzę, było w pełni życia i zdrowia, ale właściciel folwarku nie wiedząc, co z niem zrobić, zabił je.

W innem znów miejscu, w Ingouville, owca porodziła jagnię z mordką buldoga i jednem okiem na

środku czoła. To dziwne monstrum żyło zaledwie kilka minut.

— Nowo odkryte kopalnie złota w Colorado, są nadzwyczaj bogate. W południowo-zachodniej części Colorado, tak wielka znajduje się obfitość złota, że nawet przewyższa pod tym względem kopalnie w Kalifornji. Kolej żelazna Canves-Pacific powiększyła liczbę pociągów, z powodu wielkiego napływu robotników zdążających do kopalń. Oceniają tegoroczny dochód z wydobytego złota i srebra w Colorado, na 60,000,000 dolarów. Odkryto także w Nowym-Meksyku pokłady złota. Pracuje tu obecnie około 500 osób. Konsul stanów zjednoczonych w Wiktorji, na Bancouvers Island pisze pod d. 6 czerwca, do sekretarza stanu, że przybył z Sitki okręt wojenny „Jammestown“, przywiózł wiodomości od wyprawy górników, że w okolicach rzeki Taquome Aleszeze, znaleziono bogate pokłady złota.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Po ukończeniu dyskussji w łonie rad jeneralnych nastąpiły uczty i biesiady które reprezentantom rządu niejednokrotną nastręczyły sposobność do odezwania się o politycznem położeniu kraju. W większej części mów tego rodzaju, wyraża się, odpowiadające zarówno miejscu i czasowi, jak rzeczywistemu stanowi rzeczy, nieograniczone zaufanie w mądrości politycznych postanowień obecnego naczelnika państwa, który potrafi krajowi tyle potrzebne do jego rozwoju błogosławieństwo pokoju utrzymać. W tym duchu przemawiali minister Béhic w Marsylji, dyrektor banku p. Rouland w Rouen i p. Lafon de Saint Mur w departamencie Corrège. Rozumie się samo przez się, iż ze strony niektórych pp. prefektów, nie brakło przesady, niezgodnej równie z dobrym smakiem, jak z myślą cesarza. I tak np: prefekt północnego departamentu na uczcie w Lille, wzniósł toast na cześć „szczytnej trójcy“, to jest jeniuszu, chrześcijańskiego miłosierdzia i bogatej w nadzieję młodości, jaką przedstawiają cesarz, jego małżonka i następca tronu, a zarazem wezwał obecnych, aby przed tą trójcą z pokorą i poddaniem się zginali swe czoła.

Bawiący w tej chwili na dworze francuzkim hrabstwo Girgenti, są ciągle przedmiotem najżywszego zajęcia. Okoliczność, iż na uroczystości wydane z tego powodu, kilku ministrów zaproszono, dało powód do przypuszczeń, że z odwiedzinami neapolitańskiej książęcej pary, łączą się także i polityczne pobudki, na co jednak niema żadnych dotykalnych dowodów. Zdaje się, że książę Napoleon dlatego się oddalił z Paryża, aby w przyjęciu hrabstwa Girgenti nie brał udziału: obecnie znajduje się w podróży przedsięwziętej, jak mówią, dla własnej przyjemności i zwiedza porty morza północnego, pod imieniem hrabiego Meudon.

Podług „La Patrie“ podróż cesarza do obozu pod Châlons znowu o dni kilka odwleczoną została. Podróż obojga cesarstwa do Biarritz naznaczona jest na 25 b. m. Minister Rouher udał się do Fontainebleau, gdzie także znajdują się neapolitańscy goście.

Wieść, że poseł austrjacki na dworze florenckim, baron Kübeck, powołanym został do Wiednia, okazała się wymyśloną: za to zdaje się nie ulegać wątpliwości, podanie się włoskiego ministra spraw wewnętrznych do dymisji, skoro zarząd tego departamentu powierzonym został tymczasowo senatorowi Cantelli. Oppozycyjne zgromadzenie ludu w Neapolu ma się odbyć z pewnością w ciągu b. m. Złożenie mandatu deputowanego ze strony Garibaldego nie ma z tem zebraniem najmniejszego związku, i wyniknęło tylko z chęci usunięcia się od spraw publicznych.

Poseł francuzki w Rzymie p. Sartiges opuści wieczne miasto d. 6 b. m. na okręcie, przysłanym mu do rozporządzenia przez rząd francuzki. Kardynał Antonelli ma usunąć się od większej części swych zajęć i pozostać wyłącznie przy tece spraw zagranicznych. Powodem tego ma być silnie nadwerężone zdrowie kardynała.

Obóz instrukcyjny armji papiezkiej bezzwłocznie zwiniętym zostanie, a to z przyczyny niezadowalniającego stanu sanitarnego wojsk, składających go.

W d. 28 z. m. wymienionemi zostały we Florencji ratyfikacje konwencji pocztowej, zawartej pomiędzy Włochami a Szwajcarją.

Położenie rzeczy w Hiszpanji ciągle niezaspokajające. Z okoliczności, że gubernator prowincji madryckiej, wystosował do podwładnych sobie urzędników okólnik, upominający ich, aby strzegli publicznego porządku, wnoszą, że sam rząd nie jest wolnym od obaw. Bądź co bądź, zasługuje na uwagę to, że w tym okólniku po raz pierwszy wzmiankowanym jest urzędownie fakt „rewolucyjnych knowań.“ I to również wszystkich uderzyło, że „Monitor“ w korrespondencji z Madrytu mówi o „ważnych kwestjach wewnętrznych, zajmujących całą uwagę rządu hiszpańskiego.“

„Neufremdenblatt“ mówiąc o pogłoskach, które krążyły o zamiarzonej abdykacji króla saskiego, i które uznano powszechnie za fałszywe, wyjaśnia, co dało

do nich powód, a mianowicie, zaprowadzenie stanowczych zmian w konwencji wojennej sasko-pruskiej, przez pomnożenie punktów umownych.

„Neue freie Presse" donosi, że minister sprawiedliwości przesłał wyższym instancjom sądowym instrukcje, w przedmiocie odebrania od trybunałów duchownych, drogą egzekucji wszystkich aktów stanu cywilnego, jakie też trybunały wydać wzbraniają się.

P. Beust udał się do Ischl dla złożenia uszanowania królowi saskiemu i jego małżonce.

(Nordd. Allg. Ztg, Köln. Ztg, N. P. Ztg, J. des Déb.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 2 Września, godz. 11 m. 10 wnocy.

Konstantynopol. — Wieść krąży, że Bulgarowie wystósowali adres do zagranicy.

Madryt. — Zjazd królowej z Cesarzem francuzów nabiera prawdopodobieństwa.

Berlin.—„Norddeutsche Allgemeine Zeitung" wskazując na odroczenie powołania rekrutów do służby wojennej i bliskie rozpuszczenie rezerwy, utrzymuje, że Prussy tym sposobem rozpoczęły rozzbrojenie.

Tryest, 29 (17) Sierpnia. — Poczta indyjska przywiozła dziś wiadomość, że wojska ruskie opuściły Samarkandę, i że pomiędzy Rosją a emirem bucharskim zawarte zostało ściśłe przymierze. (Dz. Warsz.)

Petersburg, 20 Sierpnia (1 Września). — Podpisy na drogę żelazną z Kozłowa do Tambowa zamknięte. Zamiast żądanych trzech miljonów, podpisano trzydzieści miljonów. Wczoraj rozpoczęły się podpisy na czternasto miljonową pożyczkę na drogę żelazną z Rybińska do Osetscheńska. Pożyczka natychmiast pokrytą została. Podpisy trwać będą jeszcze dwa dni. (Gaz. Handl.)

ZŁODZIEJ BRZUCHOMÓWCA.

Wykwintnie ubrany młodzieniec zajechał temi dniami do jubilera na przedmieściu S. Germain w Paryżu, aby kupić jakieś podarki na urodziny. Jubiler pokazał mnóstwo pięknych rzeczy, a nasz elegant wybrał najkosztowniejsze. Na żądanie jego napisano mu rachunek, wynoszący znakomitą kwotę.

— Pokwituj go pan, że zapłacony — rzekł — i odeślij mi wszystko za godzinę.

Wskazał swój adres i chciał już odchodzić, kiedy jakby przypominając sobie coś, zawołał:

— Potrzebuję jeszcze strojnego zegarka dla matki—.

Wybrał go, kazał dopisać do rachunku i oddalił się, powtarzając, że za godzinę czeka u siebie.

Jubiler w towarzystwie subjekta udał się do wskazanego mieszkania, będącego na pierwszem piętrze wspaniałego domu. Dzwonią. Ten sam młody człowiek otwiera im do przedpokoju i prosi, aby raczyli zatrzymać się chwileczkę, dopóki nie uprzedzi matki o ich przybyciu i nie pokaże jej kupionego zegarka. Bierze go od nich i wchodzi do salonu pozostawiając drzwi uchylone.

Jubiler i jego pomocnik usłyszeli wówczas następującą rozmowę:

— Oto twój zegarek, kochana matko, taki, jaki żądałaś . .

— Ah! jakiż prześliczny!. a czy nic nie kupiłeś dla siostry? . . wszak to za parę dni jej urodziny.

— Owszem mamo pokażę ci, powiesz mi swoje zdanie o moim guście. Przyniosę ci te śliczności razem z rachunkiem.

— A! hultaju chcesz zapewne, abym ja go zapłaciła w całości . . . Nic z tego, kto chce robić prezenta, niech sam płaci . . .

— Ależ mamo . . . ty tak kochasz Xawercię!

— No! no! już dobrze, tylko pokaż . .

Młodzieniec wraca z zegarkiem do jubilera.

— Moja matka w bardzo dobrym humorze — rzecze mu — dawaj pan tamte drobiazgi.

Jubiler wręcza mu kilka ładnych safianowych pudełek — on powraca z niemi do matki. Drzwi wciąż nie zamknięte, można więc słyszeć każde słowo.

Matka znalazła wszystko prześlicznem.

— Należałoby wszakże zapytać Xawerci o zdanie... czy jej się podobać będą te brylanty. Zawołaj jej.

— Ależ droga mamo, ja chciałem zrobić jej niespodziankę.

— Nic! nic zawołaj jej. Wyszedłszy po raz drugi, nasz panicz mówi do jubilera:

— Otóż to upór mojej matki . . . muszę pójść po siostrę.

Po tych słowach wychodzi z przedpokoju.

Przemija kwadrans, półgodziny, obydwaj czekający niecierpliwią się, robią szmer umyślnie, aby zwrócić na siebie uwagę matki . . . nic nie pomaga. Tam cicho, jak makiem zasiał. Otwierają drzwi salonu i znajdują go pustym, bez mebli — przechodzą do ostatniego pokoju i przekonywują się że niema nikogo, i nie widać wyjścia któremby matka stamtąd była się mogła oddalić.

Schodzą zatem do odźwiernego — wypytują, a ten daje im następną odpowiedź:

— Ten pan który wyszedł z-tąd przed pół godziną, najął mieszkanie tylko warunkowo, atoli zostawił mi na wszelki wypadek 20 fr. tytułem podarunku. Od dwóch dni ciągle wymierzał ściany, ponieważ twierdził, że w takim tylko razie wprowadzi się tutaj, jeżeli wszystkie jego meble dadzą się według jego życzenia ustawić: ja widząc panów sądziłem, żeście tapicerzy, na których jak mówił, oczekuje.

Figiel był już spłatany — a jubiler stracił brylanty i zegarek. Ale cóż mogło stać się z osobą, która udawała matkę?

Nic . . . bo jej nie było zupełnie! złodziej zaś obdarzony był doskonałym . . . talentem brzuchomówstwa!

NA KOLEI ŻELAZNEJ.

Jan. Nie masz cygara?

Józef. Owszem, proszę cię.

Jan (zapaliwszy). Wiesz co... nie tęgie.

Józef. To z umysłu.

Jan. Dla czego z umysłu?

Józef. Dla tego, że jak raz już kogo takiem cygarem potraktuję, to już drugi raz nie będzie mi się o danie cygara naprzykrzał.

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

—*Wystawa obrazów ś.p. Simmlera* w pałacu hr. Potockich, otwarta codziennie od godziny 11ej rano do 7ej wieczorem. Wejście kop. 15.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

KOLEJE ŻELAZNE

ODCHODZĄ:

		Godz: Min:
z Warszawy do Sosnowca i Granicy	pociąg pospieszny	6—30 rano.
	pociąg osobowy	11— „ rano.
do Alexandrowa . .	pociąg ditto	1—33 po połu:
. . . .	pociąg pospieszny	6—30 rano.
do Terespola	pociąg osobowy	10— „ rano.
do Petersburga .	pociąg pospieszny	11— „ rano.
	ditto osobowy	11— „ w nocy

PRZYCHODZĄ:

do Warszawy z Sosnowic i Granicy	pociąg pospieszny	8—51 wieczór
	ditto osobowy	5—38 po połu
z Alexandrowa .	ditto ditto—	3— „ po połu
	ditto posp: (razem z Granicznym	
z Terespola	ditto osobowy	5—36 po połu
z Petersburga . . .	ditto pospieszny	5—20 po połu
	ditto osobowy	4—10 rano.

TEATR WIELKI. Dziś: **Violetta.**

TEATR ROZMAITOŚCI Jutro: **Odludki i poeta. Piosnka Wujaszka. Pocałunek bezimienny.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1868 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Rosyjskie rs. 6 k: 2½				
Dukaty Holenderskie rs: 3 k: 45				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	85	20	84	90
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	79	—	78	75
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	33	67	83
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	134	—	133	50
„ „ „ z r: 1866	135	—	134	25
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	60	—	—	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	—	—	90	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	88	50
Akcje Fabryczno-Łodzkie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: od rs: 100 rs: — k: —
Od Likwidacyjnych kop: —

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. 120 1/12 — 119 5/6

Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 40— rs. 7 k. 39.

Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 88 k. 05 rs. 87 k. 90.

Wiedeń Weksel 2 m. za 150 w. a: rs. 107⅙ k. — rs. 107

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 2 Wrześ. płacono: Za korzec pszenicy od rs: 6 k: 90 do rs. 7 kop: 80; żyta od rs: 5 k: 25 do rs: 5 k: 40 — owsa od rs: 2 k. 70 do rs: 3 kop. —; gryki od rs: —kop: — do rs: — kop: — kartofli od rs: 1 kop: 20 do rs: 1 kop: 35.

Okowity płacono dnia 2 Września za wiadro od sr. 4 k. 8⅓ do rs. 4 k: 11⅖, za garn. od rs: 1 k: 33 do rs: 1 k. 34.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej,— Redaktor, Wacław **Szymanowski.**

DODATEK.

Przyjechali do Warszawy:

Czamański Lud: kup: z Włocławska nr 2244b; Hr: Poletyłło Leop: obyw: z Berlina nr 613; Hr: Potocki Stan: obyw: z Strec nr 414; Skarzyński Rajmund oby: z Kontów nr 414; Trębicki Michał oby: z Tułowic nr 613; Hr: Wodżicki Władysław oby: z Niedzwiedzic nr 613.

Wyjechali z Warszawy:

Chorzyński Aleksan: obyw: do Nieborzyn; Howiecki Wojciech oby: do Grodna; Klimaszewski Michał oby: do Włocławska; Wierzbicki Franc: obyw: do Łomży.

Wiadomości Literackie.

— Ner 35 **Bluszczu**, wyszedł z druku i zawiera: Baw się dziecię (poezja) p. Feliksa W.; Romans Dziadunia, p. J. Zacharjasiewicza, (c. d.); Listy z zagranicy p. J. I. Kraszewskiego; Koncert wypłacony w naturze; Wiadomości z Hygieny, p. Dra Pląskowskiego (dokończenie) — Do Nru tego dołączony jest arkusz z tablicami kroju.

— **Kronika Rodzinna,** na pierwszą połowę Września, wyszła z druku i zawiera: Po gradzie, wiersz, p. A. E. Odyńca; Kilka uwag o praktycznym stosunku woli i działalności człowieka, do woli i rozporządzeń Opatrzności, przez Adama Goltza; Rozbitek na wyspach Aucklandzkich; Wyjątek z niewydanego dzieła o dawnych teatrach, przez Wł: Chomętowskiego; Gołąbka w orlem gnieździe, powieść Miss Jonge, przekład z angielskiego, przez T. O. (dok:); Korrespondencja do Redakcji Kroniki Rodzinnej, przez Gabrjelę Puzyninę; Kilka lat z życia młodej kobiety (c, d.).

— **Kółka Domowego,** poszyt 17, wyszedł z druku i zawiera: Kronika bieżąca, przez J. Dobieszewską (Śmigielską); Nic bezużytecznego pod słońcem; Pani i służąca, powieść z angielskiego autorki John Halifax. Przytem dodatek o ubiorach z 5ma drzeworytami; Korrespondencja z Paryża; Opis dodanej formy bluzki; Przepisy gospodarskie; Dodana forma bluzki.

— **Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego,** zeszyt za m. Sierpień r. b., wyszedł z druku i obejmuje: 1) Sprawozdanie z obrotu i stanu funduszów Kassy wsparcia wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych, za rok 1867.— 2) Czynności Towar: lek: warszaws: posiedzenia ogólne: 11, 12 i 13.— 3) Posiedzenie 41, 42 i 43 oddziału chirurgji, okulistyki i syfilografji.— 4) Posiedzenie 50te oddziału położnictwa i chorób kobiet.— 5) Krytyka i przegląd protokółów posiedzeń Towarzystwa Lekarskiego Kaukazkiego, przez Adolfa Ostrowskiego. — 6) Lista Lekarzy i Weterynarzy, zamieszkałych w Gubernji Lubelskiej i Radomskiej.— 7) Obrazy epidemjologiczne miasta Warszawy i Królestwa Polskiego, za m. Maj i Czerwiec r. b.

DONIESIENIA.

KOMMISJA RZĄDOWA SPRAWIEDLIWOŚCI,

podaje do wiadomości, że w dniu 19 Września (1 Października) r. b. o godzinie 12 w południe, w pałacu przy ulicy Długiej, w miejscu jej posiedzeń, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla bióra tejże Kommisji Rządowej i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w latach trzech po sobie idących, to jest $18^{68}/_{69}$, $18^{69}/_{70}$ i $18^{70}/_{71}$, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do dnia 19 Września (1 Października) 1871 roku drzewa sosnowego opałowego w sążniach kubicznych z porżnięciem i połupaniem, którego ilość w przybliżeniu wynosić może rocznie sążni 280. Cena do licytacji oznacza się, za sążeń kubiczny z porznięciem i połupaniem, oraz złożeniem podług miary do drwalni po rs. 10. Kto więc w deklaracji swej, od tej ceny najwięcej na korzyść Skarbu odstąpi, ten utrzyma się przy dostawie drzewa. Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt, w zwykłych godzinach biurowych w Wydziale Administracyjnym Kommisji Rządowej Sprawiedliwości. Do licytacji dopuszczeni będą tylko handlujący drzewem i posiadający w Warszawie składy drzewa, a w tym celu konkurenci obowiązani są dołączyć do deklaracji na stęplu ceny kop. 75 spisanej i na ręce Dyrektora Kancellarji Kommisji Rządowej Sprawiedliwości złożyć się mającej, dowody kwalifikacyjne, oraz złożyć vadium w ilości rs. 300, gotowizną lub papierami publicznemi. Deklaracja winna być napisana wyraźnie, jeżeli można własnoręcznie, a w każdym razie przez składającego deklarację podpisana, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, podług następującego wzoru.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Kommissji Rządowej Sprawiedliwości z d. 16 (28) Sierpnia r. b. Nr 9661, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy dla bióra sejże Kommisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu w latach trzech po sobie idących, to jest $18^{68}/_{69}$, $18^{69}/_{70}$ i $18^{70}/_{71}$, poczynając od dnia 19 Września (1 Października) r. b. drzewa sosnowego opałowego, w sążniach kubicznych, w ilości sążni 280, licząc za taki jeden sążeń dostawiony, oraz porznięcie, połupanie i w drwalni podług miary ułożenie rub. sr. . . kop. . . wyraźnie rubli srebrem . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Vadium w ilości rs. 300, wyraźnie rubli srebrem trzysta dołączam.

Stałe zamieszkanie moje jest w N., przy ulicy N., pod Nr N.

W Warszawie, dnia 16 (28) Sierpnia 1868 r.

Z upoważnienia: Dyrektor Kancellarji,

M. Holewiński.

(1—3) —5870—(D. W.)

KOMITET BUDOWY RATUSZA W WARSZAWIE,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b., o godzinie 11 przed południem, w biórze Komitetu Budowy Ratusza, odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje in minus, na dostawę 200 korcy gipsu palonego; mielonego w dobrym gatunku.

Cena jednego korca, ustanawia się na rs. 2 kop. 25. Vadium zaś wymagane jest w kwocie rs. 30.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dostawę, zechcą w czasie i miejscu wyż oznaczonym, złożyć deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Inne warunki są do przejrzenia w biórze Komitetu każdodziennie, od godziny 9 z rana do 3 z południa.

Prezes, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
(podpisano) **Witkowski.**
Naczelnik Kancellerji (podp.) **Zaborowski.**

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Komitetu Budowy Ratusza z dnia 17 (29) Sierpnia r. b. Nr 2084, składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawić do budowy ratusza gipsu palonego mielonego, w dobrym gatunku korcy 200, wyraźnie dwieście, a to po cenie za jeden korzec rs. . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium rs. 30 składam.
Pisałem w Warszawie dnia . . mca . . 1868 r.
Mieszkam w domu pod Nr . . .
(podpisać imię i nazwisko).
Za zgodność Naczelnik Kancellarji Gumiński.
(1—1) —5372—(D. W.)

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus na trzy letnie od dnia 19 Wrześnią (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1871 r., wydzierżawienie dwóch Zabudowań na Przedmieściu Pradze położonych, dawniej Rogatkę St. Petersburgską stanowiących, wraz z przyległemi placami na małe ogródki posłużyć mogącemi, a to od summ dzierżawnych na zabudowania po lewej stronie szossy rs. 85, a po prawej stronie rs. 86 rocznie dotąd opłacanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe dzierżawy, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej, na złożone wadjum w ilości rs. 8 i na koszta ogłoszenia rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą; zaś utrzymującego się przy dzierżawie zatrzymane zostanie w depozycie tejże kassy aż do ekspiracji kontraktu na bezpieczeństwo dotrzymania we wszystkich szczegółach warunków pomienionej dzierżawy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.
(3—3) —5503—(D. W.)

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na pobudowanie 128 stóp ruskich parkanu murowanego przy cmentarzu Powązkowskim, od summy na rs 450, wyraźnie na rubli srebrem czterysta pięćdziesiąt, wykazem kosztów obliczonej, w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie, literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone wtejże wadjum w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się pobudowania 128 stóp ruskich parkanu murowanego przy cmentarzu Powązkowskim, za summę anszlagową wynoszącą rs. 450 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancellarji, Zdzitowiecki.
(3—3) —5595—(D. W.)

MAGISTRAT
MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do do wiadomości powszechnej, że w dniu 10 (22) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na jednoroczne to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1869 roku, wydzierżawienie possesji pod Nr 3030, przy ulicy Górnej położonej, na satysfakcję zaległych podatków zajętej, a to od obniżonej summy dzierżawnej na rs. 106 kop. 50, wyraźnie na rubli srebrem sto sześć kopiejek pięćdziesiąt ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w kwocie rs. 10 i na koszta ogłoszenia r. 10, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie po dokompletowaniu na kaucję do wysokości $\frac{1}{3}$ części wylicytowanej summy dzierżawnej, zatrzymane zostanie w depozycie tejże kassy, aż do ekspiracji kontraktu, na bezpieczeństwo dotrzymania we wszystkich szczegółach warunków pomienionej dzierżawy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

P. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancellarji Zdzitowiecki.
(2—3) —5591—(D. W.)

Zarząd XIgo Okręgu Kommunikacji.

Na wykonanie w r. b. reparacji Kanału upustowego i skarp na drodze bitej 1go rzędu od Iwangrodu do Wólki Gołębskiej w Sekcji Lubelskiej, według zatwierdzonego na rs. 3,042 kop. 79 kosztorysem, odbędzie się w Biurze Zarządu XIgo Okręgu Kommunikacji w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b., o godzinie 12ej w południe, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, po wyłączeniu rs 150 na wydatki ekstraordynaryjne, które do przedsiębiercy nie należą, poczynając od summy rs. 2,892 kop. 79, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt dwa kopiejek siedemdziesiąt dziewięć.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, winien w miejscu i czasie wyżej wymienionym, bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, złożyć deklarację podług poniżej zamieszczonego wzoru, a w tej bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek lub przekreśleń, za jaką summę podejmuje się wykonania robót.

Deklaracja nie podług wzoru napisana, lub złożona po godzinie 1ej z południa, przyjętą ani też żaden wzgląd mianym na nią nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adresu: „Do Zarządu XIgo Okręgu Kommunikacji,“ winna mieć wyraźny napis: „Deklaracja na wykonanie reparacji Kanału upustowego i skarp na drodze bitej od Iwangrodu do Wólki Gołębskiej w Sekcji Lubelskiej, do licytacji w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. odbyć się mającej.“

Do deklaracji dołączone być winno wadjum w summie rs. 966, wyraźnie rubli srebrem dziewięćset sześćdziesiąt sześć w gotowiźnie lub w papierach procentowych, z właściwemi kuponami, i kwota rs. 15 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji, które na dowód odczytania składajacy deklarację podpisać winien i zatwierdzony kosztorys, są do przejrzenia w Zarządzie XIgo Okręgu Kommunikacji, każdodziennie, prócz Niedziel i Świąt, od godziny 9ej z rana do 3ej z południa.

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . r. b., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonać w r. b. reparacje Kanału upustowego i skarp na drodze bitej od Iwangrodu do Wólki Gołębskiej w Sekcji Lubelskiej, według kosztorysu i warunków do licytacji i kontraktu zatwierdzonych, które należycie przejrzałem, za summę . . . . . . wyraźnie (wypisać

literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Wadjum rs. 966, oraz gotowizną rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do NN upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN., dnia N., miesiąca NN 1868 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Naczelnik Okręgu,
Jenerał-Lejtnant, **Szuberski.**
Naczelnik Kancellarji, **F. Beneveni.**
(2—2) —5683—(D. W.)

Kommissarz Administracyjny Cyrkułu IXgo i Xgo Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich Ruchomości, a mianowicie: Bufet, Kociołek miedziany, Tacka, Beczka, Kufer, Stoliki, Lustro, Moździerz i t. p. Sprzęty i Utensylja, w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b., o godzinie 12ej z południa, w domu pod Nr 2927*b* przy ulicy Czerniakowskiej, przez licytację, za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.— Sosonko. (1—2) —5933—(D. W.)

W Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549, sprzedane będą następujące **NIERUCHOMOŚCI** w Warszawie sytuowane:

I. W dniu 3 (15) Wrzesnia r. b., o godzinie 10ej z rana, **Nieruchomość Nr 1230** przy ulicy Pańskiej, na gruncie emfiteutycznym położona, składająca się z dwóch Domów drewnianych parterowych gontami krytych, Jatki rzeźniczej drewnianej blachą cynkową krytej, oraz innych zabudowań, ogólnej rozległości gruntu łokci kwadr. 4,320 obejmująca. Licytacja zacznie się od summy Rs. 3,150 Kop. 76²/₃, jako ²/₃ części szacunku taksą biegłych wynalezionego, a na wadjum złożyć potrzeba Rs. 1,200.

II. W dniu 4 (16) Września r. b., o godzinie 10ej z rana, **Nieruchomość Nr 227/8** przy ulicy Mostowej położona, składająca się z Kamienicy massiw murowanej, o 3ch piętrach, blachą krytej, Oficyny massiw murowanej dwupiętrowej i innych zabudowań, oraz gruntu łokci kwadr. 5,593¹/₄. Licytacja zacznie się od summy Rs. 17,517 Kop. 31¹/₃, jako ²/₃ części szacunku taksą biegłych wynalezionego, a na wadjum złożyć potrzeba Rs. 3,000.

III. W dniu 17 (29) Września r. b, o godzinie 10ej z rana, **Nieruchomość Nr 2340B** przy ulicy Pawiej położona, składająca się z Domu parterowego drewnianego szalowanego, Oficyny drewnianej partetowej, oraz innych zabudowań, gruntu ogólnej rozległości arszynów kwadr. 1,862 obejmująca. Licytacja zacznie się od summy Rs. 3,433 Kop. 33¹/₃, jako ²/₃ części szacunku w wykazie hypotecznym zamieszczonego, a na wadjum złożyć potrzeba Rs. 900.

Bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale Iszym, i u podpisanego Patrona sprzedaże te popierającego.

Juljan Czajkowski, Patron.
(1—2) —5934—(D. W.)

MAPPA EUROPY w języku ruskim, ułożona przez M. Nipanica **dla szkół**, wykonana kolorami chromolitograficznie, wyszła i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie po kop. 25 za egzemplarz.— Skład Główny w Księgarni Kożanczykowa.

Również w krótkim czasie, wyjdzie **MAPPA obu półkuli ziemskich**, z szczegółami do geografji matematycznej; a następnie zaś będą wychodzić dalsze mappy, które w liczbie 30 będą stanowiły całkowity atlas, a po ukończeniu którego, cena będzie ustanowiona, nie większa na rs. 3.
(4—10) —5715—(12,836)

Potrzebny jest na wieś od kwartału
Ogrodnik Kawaler.
Wiadomość bliższa u Szwajcara Hotelu Niemieckiego.
(1—2) —5942—(13319)

Z zaręczeniem prawdziwości!

— —

Dra Med. BORCHARDTA
Mydło ziołowe,


do codziennego umywania, udelikatnienia płci wyprobowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju,—w opieczętowanych oryginalnych paczkach po k. 40.

— —

Prof: Dra LINDES
Roślinna Pomada woskowa;
nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziału.—W oryginalpaczkach po kop: 50.

— —

Dra SUIN DE BOUTEMARD
Pasta do zębów


w ¹/₄ i ¹/₂ paczkach po 60 i 30 kop. Najtańszy, najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynią się równocześnie do nadania świeżości ustom.

— —

Włoskie miodowe mydło,


jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet damom i dzieciom płci najdelikatniejszej.— Paczka oryginalna 40 i 20 kop.

— —

Król: Prus: Fizyka obwod.
Dra KOCHA
Cukierki ziołowe


są dla swych obfitych części składowych z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wypróbowany środek domowy na kataralną chrypkę, drapanie w szyi, zaflegmienie, i t. p.—Oryginalne pudełka po 70 i 40 kop

— —

Dra HARTUNGA
Olejek z kory Chiny


z wywaru najlepszej kory Chiny i olejków woniejących na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych flaszeczkach) po 80 kop.

— —

Dra Hartunga
POMADA ZIOŁOWA


na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych słoikach), po 80 kop.

— —

Wszystkie powyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi niezrównanemi własnościami, sprzedają się
pod zaręczeniem tożsamości,
w Warszawie jedynie
W SKŁADZIE PAPIERU
JANA RAKOCZY
przy placu Teatralnym, Nr 17 w domu dawniej Petyskusa, obecnie Wgo Brunwey. (7—14)—3373—18,543

Zakupiwszy w tych dniach CUKIER na warunkach bardzo korzystnych, w możności jestem sprzedawania takowego po cenach znacznie niższych, aniżeli gdziekolwiek dotąd się praktykuje, a mianowicie:

Cukier z fabryk Hermanów, Oryszew i Ostrów, po kopiejek 17 (złp. 1 gr. 4) za funt w głowach.

Mączkę cukrową w najprzedniejszym gatunku, po kop. 15 za funt.

Sprzedaż po powyższych cenach z dniem dzisiejszym rozpoczynam w moim Składzie Herbaty, przy ulicy Miodowej, Nr 496.

(1—3) —5938—(13,303) **PIOTR ORŁOW.**

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do zbycia **Przedmioty** nowe, nieużywane, po cenach o 50% niżej kosztu, a mianowicie: Toaleta damska plaque, z całym przyborem; Kandelabry bronzowe, Lichtarze kościelne, Zegary, Kałamarze, Prespapier, Necessairy, Barometry Richarda, rozmaite Biusty, para Wazonów wielkich z agatu florenckiego, Konsolki, Maszynki do Salcerskiej wody, rozmaita Porcelana saska; Velours d'Utrecht, jedwabna i wełniana; Materje na obicie mebli, Suknie balowe, Rękawiczki białe i paljowe i t. d. Wyżej wymieniona Przedmioty widzieć można w każdym czasie w domu Lothego, róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Nr 1574o, Numer 10 mieszkania. (1—1) —5909—(12964)

Subjekt i Uczeń

który już był w Handlu, potrzebni są. Nr 170/1. Gołębia. (1—2) —5925—(13316)

Wczoraj przechodząc przez ulice: Nalewki, Długą, Przejazd, Leszno, Tłomackie, Bielańską, zgubione zostały

Dwa Klucze od mieszkania.

Łaskawy Znalazca zechce je zwrócić na ulicę Bielańską pod Nr 593, Stróżowi. (1—1) —5939—(13318)

Jest z wolnej ręki do sprzedania

MAJĄTEK,

mający dziesiatyn 300 (włók 20 m. n. p.), w tem ornego gruntu dziesiatyn 125 (morgów 250), lasu w dobrym stanie zdatnego na piłe i budulec, dziesiatyn 125 (morgów 250). Las sosnowy, jodłowy, częścią bukowy, gleba ziemi pszenna, w okolicy Śgo Krzyża, 21 wiorst od miasta powiatowego Opatowa.

W gruncie świeżo odkryta Kopalnia Rudy Żelaznej, Fabryka Cegły i Kopalnia Kamienia wapiennego.

Gdyby kto życzył, to może zamienić te Dobra na Kamienicę w Warszawie.

Reszta wiadomości na gruncie przez Lagow w Zalesiu. (3—3) —5799—(13014)

W tych dniach otworzonym został

Magazyn Obuwia Damskiego,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 794, w domu W-go Stopczyka, w którym dostanie roboty gotowej w najświeższym guście, przytem przyjmuje się obstalunki. Cena umiarkowana. Polecam się Szanownym Paniom, ażeby zwrócić raczyły swoją uwagę na mój magazyn.— **W. Nowicki.**

(3—3) —5693—(12,787)

PATENTOWANA FABRYKA

WYROBÓW TABACZNYCH

BRACI POLAKIEWICZ

W WARSZAWIE.

Ma zaszczyt zawiadomić amatorów Cygar jej fabrykacji pod nazwą **Minerva** po kop. 3 za sztukę, że Cygara te wyrabia obecnie, znakomicie ulepszone, bez zwiększenia dotychczasowej ceny; że takowe, o czem w obec znawców i całej Publiczności zapewnić może, **przewyższają o wiele zagraniczne cygara wyższej nawet ceny**; że do ich wyłącznej fabrykacji zakupiła znaczne zapasy wyborowego amerykańskiego liścia, a na sam ich wyrób zwróciła całą gorliwość swej fabryki. Dla odróżnienia tych nowych cygar od dawniejszych Minerwa, banderolla będzie oklejana po bokach paczki, na wierzchu zaś będzie wylitografowana firma fabryki pod herbem Cesarstwa z medalami Wystawy Paryzkiej. Cygara te już od 1 Września r. b. znajdować się będą w głównych składach naszych, a mianowicie: Na ulicy Rymarskiej Nr 471g, naprzeciw Zarządu Finansów, na Nowym-Swiecie Nr 1303, tudzież w nowym składzie Glücksona, w Pałacu Potockich na Krak.-Przedm., naprzeciw Namiestnikowskiego Pałacu.—Zadowolnią one niezawodnie każdego swą powierzchownością, gatunkiem liścia, aromatem i innemi pożądanemi w dobrach cygarach zaletami, o czem wreszcie sama Publiczność i znawcy niezadługo przekonać się będą mogli. (4—6) —5742—(12,384)

PO PÓŁ KOPIEJKI SZTUKA.

PAPIEROSY

Z FABRYKI K. TEOFILIDY.

Odkilku miesięcy Fabryka zaczęła zmieniać stopniowo cały system i zasady fabrykacji swoich wyrobów. O ile nowy ten system będzie na korzyść Szanownej Publiczności, przekonać się można z niedawno wydawanych papierosów pod nazwą **Groszociągi** po $^1/_2$ kop. sztuka.

Uprasza się każdego palącego, aby ich sprobował, chociaż z ciekawości.

Jeżeli weeług nowych zasad fabrykacji, ponosząc 60% opłaty banderolowej, jak to ma miejsce w Papierosach groszowych, można dać taki wyrób, nie trudno wnioskować jakiej wyjątkowej dobroci będą, w niedługim czasie wydawać się mające różne gatunki, a szczególnie Papierosy po rs. 1, po rs. 1 kop. 20 i po rs. 1 k. 50, których opłata banderolowa wynosi 20—25 i 30 %.

O wydawaniu każdego nowego gatunku, będzie w właściwym czasie ogłoszone. (5—6) —5571—(12,315)

PROŚBY
I TŁÓMACZENIA
w języku ruskim, polskim, francuzkim,

redaguje i usknteczania Kantor Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 536 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacye w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące. (4—4) —5606—(10202).



Jest do umieszczenia

Summa Rs. 3,000,

częścią w gotowiźnie, częścią w serjach Cesarstwa Ruskiego, na pierwszy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy której z głównych ulic. Wiadomość powziąść można na rogu ulicy Marszałkowskiej i Sto Krzyzkiej, w domu pod Nr 1376, mieszkania Numer 11.

(1—2) —5926—(13312)

Artysta Muzyczny

znający dobrze Muzykę do tańca na skrzypcach i fortepjanie, może mieć stałe zajęcie za umówionem wynagrodzeniem, przez pewien przeciąg czasu. Wiadomość w mieszkaniu P. Jana Popiela, Artysty Baletów Teatrów Warszawskich, przy ulicy Podwal pod Nr 497*b*, 2gie piętro. Zastać można do 10ej godziny codzień rano. (1—1) —5922—(13322)



W m. g. Łomży, przy jednej z ulic głównych, jest do sprzedania z wolnej ręki, lub do zamiany na **Kolonję**, z należytemi Zabudowaniami, **Possesja**, składająca się z 2ch Placów, z których jeden rogowy, wraz z przygotowanemi materjałami do budowy Domu piętrowego murowanego, na który plan już jest zatwierdzony. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie, do godziny 9ej z rana, w mieszkaniu W. Rydzewskiego, w domu pod Nr 1087*b*, przy rogu ulic Twardej i Marjańskiej. (1—3) —5930—(13313)



Bardzo ważna wiadomość.
MAGAZYN MEBLI

w Warszawie przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera, pod Nr 490/1 istniejący.

W tymże Składzie przez krótki jeszcze tylko czas odbywać się będzie **Wyprzedaż Mebli** wszelkich wyrobów po **cenie niżej kosztu**. Właściciel polecając swój Skład względom Szan. Publiczności, zapewnia, iż każdy kupujący pomimo niepraktykowanej dotychczas taniości, znajdzie tu do wyboru wszelkie gatunki Mebli eleganckiego fasonu i urzędowej roboty. (1—3) —5940—(13321)

Dwa Magle Wiedeńskie

w zupełnie dobrym stanie, z dogodnem pomieszczeniem, są do sprzedania w każdym czasie za nader nizką cenę, przy ulicy Waliców, w domu pod Nr 1115, Wolfa Szajbera, obok Fabryki Braci Szolce. (1—1) —5931—(13320)



Właściciele **Zakładu Ogrodniczego**, przy ulicy Jerozolimskiej, wprost Foksalu kolei żelaznej, mają honor donieść niniejszem Szanownym Amatorom kwiatów, iż otrzymali znakomity transport **Cebul kwiatowych holenderskich** w najpiękniejszych gatunkach, które po stosunkowo umiarkowanych cenach odstępują. Zarazem zwracają uwagę Szanownych Amatorów ogrodnictwa, iż miesiąc Wrzesień jest najwłaściwszą porą do przesadzania **Truskawek**, których posiadając kollekcją wyborowych gatunków takowe odstępują po cenach następujących:

Jedna kopa flanc	w 12	gatunkach	za rs. 3.
„ „ „	w 6	„	za rs. 2
„ „ „	w 1	„	za rs. 1.

Bracia HOSER.

(1—3) —5921—(13,249)

Potrzebny jest Nauczyciel

posiadający doskonale język niemiecki, do fortepjanu i rysunku. Wiadomość w domu pod Nr 1260b, ulica Chmielna, na lewo z bramy. (2—3) —5825—(13093)



Flanców **Truskawek** wielko-owocowych dostać można u **BRACI BARDET** Nr 468/9, przy ulicy Senatorskiej na przeciw Kościoła S-go Antoniego. Kopa rs: 1: 5 kóp 4 ruble.

Poziomki miesięczne kopa 50 kopiejek, 5 kóp 2 rs.

Najnowsze truskawki w roku 1867 z Paryża sprowadzone, 12 sztuk 50 kop., kopa 3 rs.

Ponieważ deszcz ziemię zwilżył, więc zacząć można sadzenie truskawek. Sadzić je wypada po trzy flance w kupie; co stanowi karpę, każda karpa powiuna się znajdować w odległości $^3/_4$ łokcia jedna od drugiej w szachownicę. Grunt powinien być dobrze ugnojonym. Sadząc w jesieni można mieć w pierwszym roku niezły zbiór Truskawek, lecz sadząc na wiosnę nie podobna w tym samym roku owoców się spodziewać. (3—3) —5759—(12,918)



Dwa nowe Paryzkie Pianina

Palisandrowe, ozdobione bogato bronzami o 7u oktawach, dla braku miejsca są do sprzedaniu. Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455, 1sze piętro. (2—3) —5783—(12963)

CHEMICZNA PRALNIA I MECHANICZNA FARBIARNIA JEDWABIU,

J. JUDLINA.

411 Krak. Przedm. w domu W. Grodzickiego 411

Judlinowska metoda prania, jest nadzwyczaj ważną dla damskiego świata.! Cóż można więcej od metody wymagać, jak to, aby wszystkie jej dostarczone pełne plam i pozbawione już zupełnie glansu rzeczy, znowu zupełnie odnowiła i to w całem znaczeniu tego wyrazu, to jest, aby je oddała zupełnie bez plam i z pięknym połyskiem: jak to właśnie Judlinowska metoda robi. Aksamitne salopy podbite watą i jedwabiem; jedwabne suknie, które niezręczny lokaj przy obiedzie sosem pokropił, lub też w inny jaki sposób swej młodzieńczości pozbawione sznury pereł, koronki w takim stanie wychodzą z maszyny, że jako zupełnie nowe na balach i w najwykwintniejszych towarzystwach mogą być użyte. Aksamitne paski perłami wyszywane, całkowite wysłania, pikowane kołdry z watą, po krótkim przeciągu czasu w zupełnie innym stanie oddają się. Ale wata, może kto powie, stwardnieje i zesztywnieje! Przeciwnie, staje się miększą i pulchnieje po wyjściu z maszyny, dlatego też można przez użycie zniszczone mundury wojskowe, z watą lub bez waty, wkrótce gładkie i czyste oddać. Co więcej, szlify i galony zupełnie nowemi z fabryki wychodzą.

Szczególniej też ważny jest ten nowy wynalazek dla garderoby męzkiej i przytem ręczy, że do wszystkich rzeczy i futer jakie w praniu były, nigdy mole nie dostaną się.

Praktyczność tej metody pokazuje się też przy odnawianiu masek i garderoby teatralnej, oraz przy odświeżaniu dużych spłowiałych dywanów również przy haftach srebrem, słowem przy wszystkiem, co materją się nazywa. A nawet i co po za tę granicę przechodzi, albowiem kapelusze męzkie i wszelkiego rodzaju czapki, parasole i parasolki odświeżają się.

Kto z Szanownej Publiczności sądzi, że to jest przesadzone, ten może o prawdzie tych słów bardzo łatwo się przekonać. Niechaj będzie łaskaw zanieść coś poplamionego do składu, a przekonawszy się o pożyteczności nowej metody, niezawodnie bardzo często z niej będzie korzystał.

Wdowa B. JUDLIN.

(16—16) —7,537—(3,214)

MAURYCY NELKEN

KUPIEC 1-EJ GILDJI

I GŁÓWNY KOLLEKTOR KRÓLESTWA POLSKIEGO

W WARSZAWIE

na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost b. odwachu i

na Nowym-Świecie w domu Hr. Stadnickiego.

Z powodu zbliżającego się ciągnienia w dniu 1 (13) Września 1868 r. **Pożyczki Loteryjnej Rosyjskiej**, II emisji, w której większe wygrane wynoszą: Rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 3 po 10,000 etc. przypomina, że sprzedaje takową na **jedenastomiesięczne raty**, za zaliczeniem z góry Rs. 20, ustępując wszelką wygranę jaka paść może w ciągu opłat na rzecz kupującego.

Zapewnia się rychła i akuratna ekspedycja osobom na prowincji zamieszkałym.

(3—6) —5833—(13,084)

ZA OBSTALUNKI PRZEZ POCZTĘ MIEJSKĄ, PORTO SIĘ ZWRACA.

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Tylko 50 kopiejek za łupanie od sążnia kubicznego drzewa.

Dla dostarczenia potrzebującym taniego opału, urządzoną została maszyna do rznięcia drzewa w **Głównym Składzie Drzewa Opałowego, przy ulicy Pawiej, Nr 2326c**, w skutek czego za łupanie sążnia kubicznego drzewa, **tylko kop. 50 kop**. się liczy.

1 sąż. kub. drzewa sos. such. i smol. z odstaw.	rs. 9 k. 50	1 sąż. drzewa sosn. łupanego z odstawką	rs. 10
1/2 " " " " " "	4 " 75	1/2 " " " " "	5
1/4 " " " " " "	2 " 37 1/2	1/4 " " " " "	2 k. 50.
1 sąż. kub. drzewa **brzozowego** z odst.	rs. 11 k. 25	1 sąż. drzewa **brzozowego** łupanego	rs. 12
1/4 " " " " " "	2 " 81	1/4 " " " " "	3

Panom **Piekarzom, Zdunom i wszystkim którzy większe partje kupują**, odstępuje się **znaczny rabat**. Na dowód zaś, że zakupiona ilość rzeczywiście odstawioną zostaje, łupane drzewo w wymierzonych skrzynkach dostawione będzie.

(2—6) —5226—(10,073)

MŁODZIENIEC,

rodem z Austrji, znający dobrze język polski i niemiecki, opatrzony w chlubne świadectwa w zawodzie handlowym, życzy sobie znaleźć obowiązek odpowiedni w Warszawie albo na prowincji, lub też zająć miejsce Rządcy domu, równie jak przy gospodarstwie, czy też przy fabryce. Osoby interesowane raczą nadesłać swoje żądanie pod adresem W. W., w Warszawie. Poste restante. (4—5) —5705—(12,782)

Plac do wynajęcia

przy ulicy Smolnej, tuż przy Straży Ogniowej, od Nowego-Światu, na Skład Węgli lub drzewa; oraz **POWÓZ** do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1633 przy ulicy Wspólnej, u Właściciela. (2—3) —5822—(13097)



Rs. 4,500 czyli Złp. 30,000,

mogą być przyjęte bez pośrednictwa osób trzecich na hypotekę Domu murowanego w głównym położeniu Miasta Warszawy. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (3—3) —5781—(12960)



MEBLE RÓŻNE,

jako to: garnitur mahoniowy adamaszkiem i garnitur fotelikowy, skórą amerykańską kryte ze stołami; Łóżko, Komoda, Umywalnia, Toaleta damska, Stolik do kart i stolik składany, mahoniowe; Biórko, Szafeczka do łóżka i Ekram, palisandrowe; Sofka kątna i Szafa do akt, są do sprzedania pod Nrem 1524, ulica Chmielna, czwarty dom od Nowego-Swiatu, Nr 2 mieszkania. (2—3) —5834—(13,067)



MAGAZYN MEBLI



pod Nr 411 (nowy Nr 7), przy ulicy Krakow.-Przed. w domu W-go Grodzickiego, zaopatrzony jest w dobór Mebli gustownie i trwale wykończonych, i sprzedaje takowe po cenach nader umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, na roboty tapicerskie, które wykonywają się podług najświeższych żurnali. **Jan Olsztyński.** (2—6) —5750—(9805)



Z powodu wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania w Fabryce Fortepjanów Juljana Hinz, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1292 (nowy 24), **FORTEPJAN** Mahoniowy używany, prawie o 7u oktawach, z fabryki renomowanej Zakrzewskiego, z całym metalowym Blatem i 3ma Szprejcami, (krótki), nowszego fasonu, w jak najlepszym stanie, za bardzo przystępną cenę, to jest Rs. 150. (2—3) —5830— 3096)



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania **FORTEPJAN** bardzo mało używany, prawie jak nowy, zagraniczny, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7miu oktawach, z metalowym Blatem i Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z silnym, pełnym i śpiewnym tonem, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 407, na dole. Stróż miejscowy wskaże. (2—3) —5829—(13074)



Fortepjan

o pół-siodmej oktawy, w dobrym stanie, za Rs. 80, jest do sprzedania przy ulicy Nowe-Miasto Nr 861, u Właściciela domu. (3—3) —5686—(12766)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: **FORTEPJAN** (Royal) i **FUTRO SZOPY**, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w Koszarach Sapieżyńskich, mieszkania Nr 5. Codzień od godziny 9ej do 12ej i od 3ej do 5ej. (3—3) —5773—(12961)



Nauczycielka wyższej muzyki,

mająca Patent z Konserwatorjum, zajmująca się już oddawna Lekcjami, mając jeszcze parę godzin wolnych, życzy one zapełnić. Mieszka na Pensji Pani Gutmann, ulica Królewska, dom Czarneckiego i Bayera Nr 412 lit E. Może także dla oszczędzenia większego kosztu elewom, udzielać Lekcji u siebie, na własnym dobrym fortepjanie; Lekcje mogą być wykładane we francuzkim języku, gdyby tego życzono. (3—3) —5658—(12844)

RURKI PRZECIW ASTMIE
Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy.** Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Galle. (25—9) (1504—3735)

HERBATA.
DOM HANDLOWO-KOMISSOWY
A. RODKIEWICZA,

ulica Miodowa, Pałac Arcy-Biskupów Nr 492, poleca **wyborowe gatunki Herbaty,** tak Czarnej jako i Kwiatowej. **Rekomenduje** szczególniej po Rs. 1 Kop. 50, Rs. 1 Kop. 80, Rs. 2 Kop. 20, i po Rs. 2 Kop. 40 za funt. (3—10) —5589—(12567)



Są do nabycia: **FORTEPJAN** mahoniowy fabryki Hoffera, w b. dobrym stanie; oraz Kredens duży jesionowy, Stół jadalny na 36 osób i inne różne Meble, Pościel, Obrazy, Odlewy brązowe, Dywany, Lustra, Lampy naftowe, Wanna miedziana, Skrzypce włoskie, Kołnierz tumakowy, oraz inne drobiazgi. Wszystkie podane Przedmioty widzieć można codzień na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 389, wprost Saskiego Placu, na 2m piętrze od frontu. (1—3) —5929—(13317)

Do sprzedania

Dwie SZAFY Cukiernicze,

oszklone Szkłem lustrowem; **Dwa Kontuary** konstrukcji teraźniejszej, **Dwa Garnitury Mebli**, oraz Rozmaite **Rekwizyta Cukiernicze**. Widzieć je można przy ulicy Zielnej Nr 1423 (nowy 1). Stróż wskaże. (3—3) —5828—(13095)



Jest do sprzedania **POWÓZ** zupełnie nowy, zwany **EGOISTKA,** dobrej roboty, z zaręczeniem za trwałość. Oglądać ją można przy ulicy Krochmalnej, w byłym domu Szeffera, gdzie Szkoła Junkrów. Stróż wskaże. (6—10) —5786—(12986)



Zaraz do sprzedania za przystępną cenę

Tarantas podróżny,

cały kryty, z półtoraczną koleją, na osiach żelaznych, z boksami w kołach mosiężnemi, mocno zbudowany, w dobrym stanie, mogący posłużyć do odbycia najodleglejszej podróży. Wiadomość pod Nr 2287 przy ulicy Gęsiej, w Składzie Mąki Wgo Anders. (3—3) —5741—(12915)



Z powodu wyjazdu są do zbycia rozmaite Przedmioty, jakoto: **Garnitur Mebli** orzechowych, Dwie **Konsole**, Para **Łóżek**, **Szafa** rozbierana, **Szafa** do książek, **Żyrandol**, **Dywany**; wszystkie te Rzeczy znajdują się w dobrym stanie. Jest także do zbycia w tym samym miejscu znaczny **Zbiór Książek**. Ulica Leszno, obok Dyrekcji Loterji Nr 732 (nowy 9), u Rządcy domu. Zastać go można od godziny 9ej do 1ej w południe, i od 3ej do 7ej wieczorem. (3—3) —5717—(12837)



W Poniedziałek, dnia 31 Sierpnia przed wieczorem, wybiegł **PIESEK** dziewięcio-miesięczny, z rassy pinczerów, cały czarny, uszy i ogon obcięte, z pod Nr 420. Ulica Trębacka, ktoby dał znać o powyższym Piesku, otrzyma nagrodę przyzwoitą. (2—3) —5910—(13,234)



Są do sprzedania

Pinczery.

Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1398, w Ogrodzie. Stróż miejscowy wskaże. (1—3) —5923—(13315)



Dnia 18go z. m., z pod Nr 1198 przy ulicy Pańskiej, dom Bema, zginął **PIES** biały Szpic, na nizkich łapkach; uszy miał stojące. Łaskawy Znalazca raczy oddać do P. Bema, za wynagrodzeniem. (1—1) —5924—(13311)

Mieszkania do wynajęcia,

od Ś-go Michała r. b., w domu pod Nr 2322, przy ulicy Dzikiej. Na parterze od frontu: 6 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna. — Na 2-iem piętrze od frontu: 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna. Wiadomość w Kantorze.
(3—3) —5876—(13,150)

---

7 Pokoi od frontu, na 2-iem piętrze, nowo wyrestaurowane, z Kuchnią angielską i wszelkiemi dogodnościami; do najęcia od Ś-go Michała, w domu Natansona, Nr 2244a, przy ulicy Nalewki.

Budynek oddzielny ze składami, piwnicami etc. na każdy proceder przydać się mogący, jest za praystępną cenę do wynajęcia.
Wiadomość przy ulicy Bielańskiej, pod Nrem 604 w Kantorze domu Bankowego S. Natanson i Synowie.
(1—3) —5935—(12,292)

W domu pod Nr 1490 lit. c przy ulicy Siennej, jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b.,

L O K A L,

składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, wraz z Górą, Piwnicą i Drwalnią, za Rs. 195 rocznie.
(1—1) —5936—(13314)

W DOMACH BANKIERA
Stanisława Lessera,

są do wynajęcia od 1go Października r. b.:

Przy ulicy Instytutowej, w Alejach, Nr 1726 lit. L.:

LOKAL frontowy z 5u albo 6u Pokoi, z Przedpokojem, Kuchnią wszelkiemi wygodami gospodarskiemi.
LOKAL woficynie, 3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i t. p.
Lokale te są opatrzone w wodę wiślaną i gaz.

Przy ulicy Miodowej Nr 490/1:

LOKAL frontowy z 5u Pokoi, Salonu, Przedpokoju, Kuchni i t. p.
SPICHRZ piętrowy z Windą, na Skład Towarów.
Poddaszny Pokoik i **Suteryna.**

Przy ulicy Rymarskiej Nr 742,

SALON, Pokoi 4, z Werendą i Kuchnia.
Wiadomość na miejscu u Rządców domów.
(3—6) —5738—(12871)

Potrzebne jest Mieszkanie Kawalerskie

z Meblami, składające się z Pokoju i Przedpokoju, z osobnym wchodem, w okolicy Placu Teatralnego. Wiadomość w Kantorze P. Leopolda Meyer, przy ulicy Długiej Nr 557, na Potkańskiem. (1—3) —5932—(13323)

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia **LOKAL** w bliskości Saskiego Ogrodu, z **5 Pokoi z Balkonem**, od Sgo Michała r. b., **za 375 Rs.** rocznie; tamże do sprzedania **Garnitur MEBLI** i **Parawan mahoniowy**, Łóżka, Szafy, Komoda, Stoły, jadalny i do kart, Krzesła plecione jesionowe, 2 Fotele, Pościel, Samowar, Fikus duży, Kwiaty i **różne Sprzęty domowe**. Wiadomość powziąść można przy ulicy Zielnej Nr 1416 (nowy 11), do godziny 10ej z rana, a od 4ej do 6ej po południu.— Tamże można powziąść wiadomość o **ŁAŹNI Parowej z Łazienkami**, która jest do sprzedania w mieście Pułtusku, za przystępną cenę. (1—3) —5937—(13272)

Salon, Pięć Pokoi i Kuchnia,

na 2m piętrze od frontu, do tego Piwnica i Drwalnia, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Nr 7 (411) Grodzickich, jest zaraz do wynajęcia, lub od 1go Października r. b.; a także do tego duża Stajnia i Wozownia wynajętą być może. Wiadomość o cenie u Właściciela lub Rządcy, na miejscu powziąść można. (3—3) —5673—(12770)

W środku miasta, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia do wynajęcia od 1-go Października r. b.

CAŁE PIĘTRO

4 Pokoje z balkonem, Przedpokój, Kuchnia, Alkowa rocznie rs. 375, z wyłączeniem Pokoju z alkową rs. 285. Bliższa wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr 2674, w Składzie Pieczywa angielskiego. (2—3) —5871—(13,146)

Przy ulicy Złotej, w domu pod Nr 1514 (nowy 17), od Śgo Michała są do wynajęcia:
1. Sześć Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Pokój dla służących, Śpiżarnia, Drwalnia, Komórka na krowę, dwie Piwnice z dodaniem ogrodu kwiatowego i owocowego.
2. Cztery Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, dwie Piwnice, Drwalnia i Obórka:
3. Wozownia, Stajnia, Góra na siano i mieszkanie dla stangreta.
4. Piwnice 22 łokci długości, 10 szerokości mające, suche i widne, z osobnem wejściem od podwórza.—Wiadomość bliższa na miejscu u Rządcy.
(6—7) —5562—(12,510)

W domu narożnym przy ulicy Królewskidj i Marszałkowskiej pod Nr 1065c, są do najęcia:
1. **LOKAL na Cukiernię** lub inny Zakład, z wszelkiemi wygodami.
2. **Dwa SKLEPY z Mieszkaniem.**
3. **MIESZKANIA Kawalerskie.**
Wiadomość u Szwajcara w bramie.
(3—3) —5746—(12909)

Przy ulicy **Solnej**, pod Nr 816, są do wynajęcia zaraz, lub od Ś-go Michała:
1) **LOKAL** na 1-m piętrze, składający się: z **SALONU** z balkonem, 4 **POKOI**, Przedpokju, Kuchni i Śpiżarni; 2) **SKLEP** z pokojem, zdatny na **Razurę**; 3) **SKLEP**.
Do każdego z tych mieszkań, należy Piwnica, Drwalnia i Góra wspólna.—Wiadomość u Właściciela domu.
(2—3) —5836—(13,090)

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b.:
LOKAL na Bawarję z Ogródkiem;
SKLEPIK na Wiktuały, wraz z Mieszkaniem;
MIESZKANIE z trzech Stancji, zajmowane przez lat 11ście przez Akuszerkę; tudzież inne mniejsze pojedyncze **Stancje**, w domu Nr 1658 przy Placu Sgo Aleksandra. Wiadomość na miejscu u Stróża, lub u Właściciela, przy ulicy Długiej Nr 586B, w Restauracji w Eldorado.
(2—3) —5839—(13105)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.